

Zawirowania polityczne w Egipcie powodują, że inwestorzy ponownie szukają bezpiecznego schronienia dla swoich pieniędzy. Na wartości zyskał dolar, frank szwajcarski oraz japoński jen. Szczególnie japońska waluta uważana za najbardziej czułą i wrażliwą walutą, mocno zareagowała na zamieszki w Egipcie.

Pojawienie się antyrządowych protestów w Egipcie miały wpływ na światowych rynkach finansowych. Wydarzenia na Bliskim Wschodzie nie będą jednak jedynym czynnikiem w tym tygodniu wpływającym na notowania par walutowych. Na tapecie pojawią się dane o inflacji w strefie euro, odbędzie się posiedzenie Centralnego Banku Europejskiego, a z USA poznamy dane z rynku pracy.

W piątek dolar dostał wsparcie w wyniku dobrych danych makro z USA. Wyniki wskazują, że gospodarka amerykańska wzrastała w czwartym kwartale szybciej, wspomagana przez dużą poprawę w wydatkach konsumentów. Dodatkowo zaufanie konsumentów poprawiło się w tym miesiącu, co pozytywnie wpływa na przyszłość.

Notowania pary EUR/USD straciły wyraźnie impet. Linia trendu wzrostowego została przełamana, co jest negatywnym sygnałem dla byków, ale obecnie testujemy ważne wsparcie – 1,3540, co może stanowić pretekst do odbicia notowań w rejon 1,3750.

Również na rynku GBP/USD w najbliższych godzinach mogą wystąpić odreagowanie. Nastrój inwestorów powinien polepszać się w najbliższych godzinach handlu i może zrealizować się atak na wyższe poziomy. Długodystansowym celem byków jest poziom 1,6050.

Z kolei na rynku USD/JPY wciąż buduje się szeroki kanał boczny. Ostatnio rynek testował ważny opór - 83,20, ale sforsowanie tego poziomu zakończyło się fiaskiem. Teraz utrzymujemy się w pobliżu wsparcia – 81,90, dlatego możliwy jest kontratak ze strony byków do 82,80. Zejście poniżej 81,90 może skutkować spadkiem kursu w rejon 80,90.

W przypadku pary USD/CHF obserwujemy chwilową konsolidację. Kurs pary walutowej przełamał ważne wsparcie 0,9480, co nie jest pozytywnym sygnałem dla obozu byków. W dalszej perspektywie przewaga niedźwiedzi może się utrzymać i spadek do 0,9290 może okazać się realnym przedsięwzięciem.

Letarg na rynku USD/PLN został w końcu przerwany. Notowania pary walutowej wybiły się górą z długiej konsolidacji. Obecnie testujemy opór – 2,9050, co może zwiększyć aktywność strony podaźowej(korekta spadkowa nawet do 2,8230 jest realna), jednak w dłuższej perspektywie dominację na rynku może wykazać strona popytowa.

Byki na rynku EUR/PLN w ostatnich sesjach skutecznie windują kurs. Opór na wysokości 3,9180 został przełamany. Plan strony popytowej póki co, skutecznie realizuje się, dlatego celem byków jest poziom 3,9750.

Krzysztof Wańczyk, **FTS Capital Group**